NONSENSOPEDIA Politechnika Lubelska

Politechnika Lubelska – ośrodek kształcenia studentów, którzy w rzeczywistości rzadko chcą opanować oferowaną im wiedzę, na co jednak wykładowcy zwracają uwagę i starają się zoptymalizować zakres przekazywanych informacji do minimum, a w niektórych przypadkach do 0 albo do - nieskończoności.

Studenci Politechniki Lubelskiej są bardzo towarzyscy; do tego stopnia, że od pierwszego roku aż do końca studiów integrują się, a niektórzy po dwóch latach nauki nie znają nawet imion osób ze swojej grupy. Symbolem Politechniki Lubelskiej stała się także opłata za punkty kredytowe, która wynosi obecnie 120 zł/1 pkt. Rekordziści dochodzą nawet do 3500 zł rocznie i nikt tak naprawdę nie wie, co się dzieje z tymi pieniędzmi, ponieważ uczelnia ma ciągle problemy finansowe. Religią uczelni jest kreska, czyli geometria wykreślna, którą jednak bez kreski ciężko zaliczyć.



Akademik Politechniki Lubelskiej

Wydziały

Wydział Mechaniczny

Słynie z tego, iż średnio na rocznik studentów uczących się tam, jedna lub dwie osoby są płci żeńskiej. Stan budynku na dzień dzisiejszy pozostawia wiele do życzenia, np. na pierwszym piętrze w zimie ciężko wytrzymać bez kurtki. Jednak są też plusy, takie jak świetnie sprawujące się windy, w których to studenci biją rekordy Guinessa wsiadając w 15 osób do kabiny o udźwigu 600 kg. Ponadto jest to jedyny wydział Politechniki, który tuż przed samymi drzwiami wejściowymi posiada oryginalną popielniczkę w podłodze, która kilka razy w roku jest opróżniana za pomocą łopat. Jeśli chodzi o kadrę, można wyróżnić wiele odmian chorób: od chronicznego nadmiaru własnego ego po kompletny brak zainteresowania wykonywana pracą. Innym przypadkiem jest nieumiejętność porozumienia się. Studenci tego wydziału zazwyczaj wybierają jeszcze jeden kierunek studiów, na siódmym wydziale, nazywającym się Sport Pub, a także już nie istniejący (wspominany przez wielu z łezka



Student Politechniki Lubelskiej obok Akademika podczas Juwenaliów

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

Więcej informacji

Okei!

Na wydziale tym można studiować między innymi mechanikę i budowę maszyn na kilku specjalizacjach, jak i przetwórstwo tworzyw polimerowych czy inżynierię materiałowa, jednak nie ma to znaczenia, ponieważ i tak trzeba się męczyć z tymi samymi wykładowcami. Większość studentów 5 roku mechaniki i budowy maszyn jest łysych, co zawdziecza się sporej ilości stresu jaki przynoszą niektóre sławy tej uczelni, pochodzący głownie z katedry automatyki czy termodynamiki, a Ci którzy uczą przedmiotu o maszynach technologicznych, metalurgii i kilku innych.

Aktualizacja: 2010. Budynek jest ocieplony, ale w zimie wciąż nie można zostawić kurtki w szatni, windy dalej bez zmian, popielniczka również została, babek trochę więcej, odkąd jest ZiIP, w końcu można na czymś oko zawiesić. Przechadzając się po budynku warto zwracać uwagę na twórczość studentów, znakomite napisy "noś smoking" czy "sprawdź, czy za drzwiami jest wino".

2011: Wydział jest w remoncie, a ilość studentek dodatkowo powiększyło powstanie takich kierunków, jak inżynieria biomedyczna i materiałowa. Nadal trzeba jednak uważać, żeby przechodząc po korytarzu nie uderzyć się w wystające ego niektórych profesorów.

2012: Wydział nadal w remoncie, a populacja studentek to istny masaż dla łzawiących oczu po przejściu przez popielniczkę. Z uwagi na częste podejścia do próby pobicia rekordu rekordy Guinessa w ilości osób zapakowanych do windy, jedna z nich jest obecnie modernizowana. Po jakości prac można się domyśleć że to absolwenci jednego z wydziałów.

2017: Kończy się pierwszy rok akademicki, którego dotknęła dobra zmiana. Studenci ciągle są informowani o zmianie ogólnej polityki szkolnictwa wyższego zmierzającej ku poprawie jakości kształcenia. Dzięki temu jeżeli otrzymują oni pozytywne oceny z zaliczeń i egzaminów to są dumni, że zdołali spełnić wymogi związane z wyższa jakością (która jak narazie jest jak Yeti). Poza tym na wydziałe pojawiło się wielu młodych prowadzących, którzy kultywują tradycję nękania studentów rozpoczętą przez odchodzących na emeryturę ww. poprzedników.

Wydział Elektrotechniki i Informatyki

Jeden z bardziej obleganych wydziałów. Studenci zazwyczaj tam studiujący noszą wielkie okulary i mają wystające mózgi, chociaż nikt nie wie, dlaczego. Podobnie jak na wydziale mechanicznym, jest tam mało studentek, jednak odsetek ten ma już tendencję wzrostową. Wydział posiada rozbudowane pracownie informatyczne, w których średnia wieku komputerów waha się w granicach 7–10 lat, natomiast pracownie elektroniczne są pod ścisłym dozorem pracowników, aby studenci nie mogli porazić się prądem, co świadczy o dokładnym zabezpieczeniu okablowania oraz urządzeń elektrycznych. Wydział ten słynie z braku tolerancji dla Murzynów, Chińczyków i innych Japońców, które włażą w du wykładowcom. Na tych kierunkach niestety można zapomnieć o zaliczaniu, gdyż prędzej można zostać Mnichem Tybetańskim, niż tulipanem.

Wydział Zarządzania

Studenci innych wydziałów schodzą tam całymi grupami, aby pooglądać się za studentkami, ponieważ jest ich tam najwięcej. Wszyscy jednak wolą omijać katedrę fizyki z daleka. I to nie dlatego, że przechowywane są tam odpady radioaktywne, a na drzwiach laboratoriów widnieje znak biohazard, lecz dlatego, że grasują tam straszne stworzenia, które tylko myślą, jak naciągnąć

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Więcej informacji Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

biednych studentów na zakup punktów kredytowych. Podobnie, mało lubianym miejscem na tym wydziałe jest katedra matematyki, w której największe mózgi Politechniki głowią się nad tym, jak sprawić, by duża liczba studentów musiała wykupić punkty.

Wydział Podstaw Techniki

Ten wydział, można powiedzieć, że nowy, tak naprawdę jest stary jak świat. Studenci walą tam tłumami, by rozwijać swoją wiedzę na temat wszelakich podstaw. Wydział ten to konkretny przykład przylepca, ponieważ dolepiony jest (normalnie chamstwo tak się czepiać) do superanckiego wydziału, jakim jest Zarządzanie. Głową tego wydziału jest rasowy Ukrainiec, tak że język ukraiński jest na nim przymusowy (wszelakie próby nawiązania kontaktu w języku polskim karane są wyjazdem do obozu). Skrót literowy wydziału czasem jest mylnie rozszyfrowywany jako Wydział Pieśni i Tańca.

Wydział Inżynierii Środowiska

Swojego czasu był to bardzo szanowany wydział, jednak dzisiaj z uwagi na wielu imigrantów z różnych zakatków Afryki stracił swoją renomę. Jest on dotowany przez państwo, dlatego też posiada nowiutki reprezentacyjny budynek, aby przybyszom z ciepłych krajów było u nas dobrze. Studenci tego wydziału dzielą się na alkoholików i mózgów; jedni nie robią nic, co też nie sprawia im kłopotu w utrzymaniu się na studiach, drudzy marnują swój czas na naukę, co owocuje takimi samymi sukcesami, jak w przypadku pierwszym. Ze względu na różnorakie wykształcenie kadry wydziałowej, nie sposób odpędzić się tam od występującej pod każdą postacią chemii.

Wydział Budownictwa i Architektury

Uważany za najbardziej skorumpowany. Ciężko zacząć na nim studia, jeszcze ciężej się utrzymać. Dlatego też studenci tego wydziału piją najmniej, większość czasu spędzając na nauce. Głównymi kierunkami, jakie można tam studiować, są budownictwo oraz architektura. Jednak z uwagi na to, że na architekturę należy zdać egzamin z rysunku, większość przyszłych studentów wybiera ten pierwszy, po czym większość z nich się nie dostaje z uwagi na brak miejsc. Budynek jest w remoncie, ale stwarza to doskonałe warunki do nauki dla budowlańców, którzy przecież uwielbiają dźwięk wiertarek udarowych.

Aktualizacja 2015: Po skończonym remoncie nowe sale przypominają zakład psychiatryczny, przez co idealnie nadają się do wykładów z kreski i psychologii, na których odpadają najsłabsze jednostki z pierwszego roku. Wystawiono również miękkie fotele i sofy, mające służyć jako kulturalne miejsce wymiany wiedzy między studentami, jednak stały się one noclegownią styranych studenckim życiem żaków.

Wydział siódmy - Sport Pub

Uwielbiany przez studentów z uwagi na luźny rozkład zajęć, a właściwie jego brak, i laboratorium anaturiania heariami za litami tezaha jadnak zantagia ala trilliza 1 zt. a nia 195 zt jak za nimbitu na

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Więcej informacji Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

na konto uczelni. Odbywają się tam również zajęcia billardowe jak i podstawy automatyki przy automatach do gier losowych. W okresie letnim zajęcia odbywają się w terenie, jednak nie za daleko, aby nie męczyć studentów, czyli pod parasolami przed wydziałem.

Zobacz też

- Lublin
- Bronowice
- Czechów
- Katolicki Uniwersytet Lubelski

Źródło: "https://nonsa.pl/index.php?title=Politechnika Lubelska&oldid=1739919"

Edytuj te strone

OCEŃ ARTYKUŁ

Zagłosuj, by zobaczyć średnią ocen

MĄDROŚĆ ZE SŁOWNIKA

Ciuchcioland – sklep z używanymi pociągami.

CZY NIE WIESZ...

Że na siłowniach przemysł farmaceutyczny rozwija się prężniej niż muskuły?